

Sygn. akt XI W 2677/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Syta

Protokolant: Karolina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lipca 2015 roku, 20 sierpnia 2015 roku, 5 października 2015 roku w W.

w postępowaniu zwyczajnym

sprawy **L. B.**

syna M. i I. z domu D.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 02.11.2014 r. w W. około godziny 19:25 kierując pojazdem V. o numerze rej. (...) nie zastosował się do poziomego znaku drogowego B – 35 zakaz postoju na terenie jezdni południowej D. C.,

tj. o wykroczenie z art. 92 §1 kw

orzeka

I. obwinionego L. B. niewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw określa, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 2677/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. B. jest licencjonowanym kierowcą taksówki, który świadczy swoje usługi pojazdem marki V. o nr rej. (...).

W dniu 02 listopada 2014 roku około godziny 19.25, w trakcie wykonywania swoich czynności zawodowych, obwiniony podjechał pod D. C. i zatrzymał swój pojazd nie wyłączając silnika za postojem zarezerwowanym dla korporacji taksówkarskiej EleTaxi, na terenie jezdni południowej D. C., przy lewej krawędzi jezdni.

W miejscu tym obowiązywał znak drogowy „B-35” – „zakaz postoju powyżej 5 minut”.

Po kilkudziesięciu sekundach podeszli do obwinionego dwaj funkcjonariusze policji G. M. oraz J. C. podejmując interwencję w związku z popełnionym, w ich ocenie, wykroczeniem w ruchu drogowym polegającym na niezastosowaniu się przez obwinionego do znaku B-35.

Na terenie D. C. w W. nie ma miejsc przeznaczonych dla zatrzymywania się samochodów, w tym taksówek niezrzeszonych w żadnej korporacji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- notatki urzędowej (k. 1);
- szkicu miejsca zdarzenia (k. 32);
- zdjęć wykonanych przez obwinionego (k. 34 – 36);
- wyjaśnień obwinionego L. B. (k. 6, 53),
- zeznań świadka G. M.;
- zeznań świadka J. C. (k. 57 – 58);
- planu organizacji ruchu (...) (k. 45-48).

Obwiniony w toku czynności wyjaśniających i w trakcie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W trakcie postępowania sądowego obwiniony wyjaśnił, że miał już podobną sprawę związaną z podobnym wykroczeniem, która zakończyła się jego uniewinnieniem. Dalej podał, iż w miejscu, w którym zatrzymał swój samochód obowiązuje znak drogowy B-35 - „zakaz postoju”, natomiast nie obowiązuje tam „zakaz zatrzymywania się”. Obwiniony twierdził, że stał tam maksymalnie kilkadziesiąt sekund aby wypełnić notatkę z wykonanego kursu, nie wyłączając przy tym silnika. Wskazał przy tym, iż w okolicy D. C. i przy samym D. C. nie ma miejsca wyznaczonego do zatrzymania się samochodu i wysadzenia pasażera, a ponadto kolej wystawiła słupki, żeby uniemożliwić pojazdowi możliwość krótkotrwałego zatrzymania się i wysadzenia pasażera. Dalej obwiniony wskazał, że znak drogowy B-35 umożliwia mu zatrzymanie się przed halą dworca do 5 minut.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego L. B. za wiarygodne w całości. Wyjaśnienia te są, w ocenie Sądu, logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym oraz konsekwentne. Obwiniony w jasny i spójny sposób na poszczególnych rozprawach wskazywał okoliczności zdarzenia. Wyjaśnienia te znajdują ponadto odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, przede wszystkim zaś w dołączonym do akt sprawy planie organizacji ruchu przedstawionym przez Polskie Koleje Państwowe oraz na zdjęciach dołączonych do niniejszej sprawy przez obwinionego. Z planu organizacji ruchu PKP wynika, że na terenie jezdni południowej D. C. w dniu 2 listopada 2014r. znajdował się poziomy znak drogowy B-35 zakazujący postoju ale na czas powyżej 5 minut (k. 48).

W przedmiotowej sprawie, w charakterze świadków występowali funkcjonariusze Policji, którzy podjęli interwencję wobec obwinionego, tj. G. M. i J. C.. Obydwaj świadkowie potwierdzili fakt podjęcia interwencji wobec obwinionego w związku z niezastosowaniem się przez niego do znaku B-35 - „zakaz postoju” w miejscu wskazanym w zarzucie. Świadkowie w swoich zeznaniach potwierdzili wersję zdarzenia podawaną przez obwinionego. Wskazani świadkowie – funkcjonariusze policji są osobami obcymi w stosunku do obwinionego a interwencję wobec niego podjęli w związku z pełnionymi czynnościami służbowymi. Ponadto, jako funkcjonariusze publiczni, niezainteresowani wynikiem sprawy oraz wykonujący swoje obowiązki służbowe w miejscu zdarzenia, opisali je w sposób bezstronny i obiektywny. Z tego względu Sąd uznał zeznania wskazanych wyżej świadków za wiarygodne.

Sąd, poza osobowymi źródłami dowodowymi, obdarzył walorem wiarygodności pozostałe dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w postaci: notatki urzędowej (k. 1), szkicu miejsca zdarzenia (k. 32), zdjęć wykonanych przez obwinionego (k. 34 – 36), planu organizacji ruchu PKP (k. 45 – 48). Strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności, Sąd natomiast z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Zgodnie z treścią art. 92 § 1 kw, „kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego podlega karze grzywny albo karze nagany”.

W niniejszej sprawie kluczową kwestią było ustalenie, czy zgromadzony materiał dowodowy pozwala przypisać obwinionemu popełnienie czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw. W opisie zarzucanego czynu oskarżyciel wskazał, iż obwiniony kierując pojazdem marki V. o nr rej. (...) nie zastosował się do poziomego znaku drogowego B-35 – zakaz postoju na terenie jezdni południowej D. C..

W ocenie Sądu analiza całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie pozwala na ustalenie, że obwiniony nie zastosował się do poziomego znaku drogowego B-35 - zakaz postoju na terenie jezdni południowej D. C..

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż rzeczywiście L. B. dokonał postoju pojazdem marki V. o nr rej. (...) na terenie jezdni południowej D. C. w obszarze obowiązywania znaku B-35. Należy jednak wskazać, iż sposób organizacji ruchu w tym rejonie D. C. nie przewiduje w ogóle miejsca, w którym taksówkarz niezrzeszony w żadnej korporacji bądź inny kierowca może zatrzymać się na chwilę w celu wysadzenia pasażera, czy też chwilowego dokonania innych czynności, takich jak np. sporządzenie notatki z przewozu klienta, bądź rozliczenia kursu. Przepisy o charakterze administracyjno – porządkowym, w ocenie Sądu, powinny racjonalnie regulować organizację ruchu, ułatwiając jednocześnie funkcjonowanie mieszkańcom miasta. Nadto, jak wynika z planu organizacji ruchu obowiązującego na jezdni południowej na D. C. w W., w miejscu, gdzie obwiniony zatrzymał swój pojazd obowiązywał znak B-35 – „zakaz postoju ponad 5 minut”. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, aby obwiniony zatrzymał swój samochód w dniu zdarzenia na dłużej niż 5 minut. Okoliczność ta nie wynika ani z zeznań świadków - funkcjonariuszy policji, ani z wyjaśnień obwinionego. W ocenie Sądu zaparkowanie zatem samochodu przez obwinionego na krótki czas, przed halą dworca, w sposób nieutrudniający ruchu, nie pozwala na przypisanie mu odpowiedzialności za wykroczenie z art. 92 § 1 kw.

Aby przypisać sprawcy odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia, ustalenia w tym zakresie muszą być poczynione w sposób nie budzący żadnej wątpliwości. Dlatego w oparciu o regułę in dubio pro reo, określoną w art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, Sąd uznał, że L. B. swym zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanego mu wykroczenia, co skutkowało musiło uniewinnieniem obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 2 kpw, zgodnie z którym w razie uniewinnienia obwinionego lub umorzenia postępowania w sprawie, w której wniosek o ukaranie złożył oskarżyciel publiczny, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.